

NIEDOSKONAŁA UTOPIA

Trudny, ważny a nawet drażliwy temat, niezwykle delikatnie, przyjaźnie pokazany. Problem osób LGBTQ+. Pada termin queer. To teoria, która opisuje ludzką seksualność jako różnorodną i niepowtarzalną u danej osoby. Wszystkie orientacje i tożsamości zrównuje ze sobą.

W spektaklu bierze udział pięć osób. Dwoje aktorów z TR Warszawa, dwoje z monachijskiego Kammerspiele i śpiewająca Tracy Polly Müller. Widzowie otaczają niewielką scenę, trochę przypominającą ring boksinowy. Ale tu nikt nie walczy, wszyscy są przyjaźni. Poznajemy zdarzenia z przeszłości ruchu. Występujący opowiadają nam, w różnych językach, swoje historie, pełne rozterek, niepewności, bólu. Śpiewają o wyobcowaniu, wykluczeniu i samotności.

Tu nie ma niczego napuszonego, aktorzy cały czas wchodzi w interakcje z widzami, wciągają w rozmowy, zapraszają do wspólnej zabawy. W całym spektaklu towarzyszy nam muzyka i śpiew, delikatny, ciepły uzupełniający i komentujący opowiadania.

Na bocznych ścianach okalających widzów i scenę wyświetlane są wideoklipy i tłumaczenia tekstów.

Świat bez wstydu i stygmatyzacji to na razie jeszcze niedoskonała utopia.